

M E R K U R I U S Z

3 / 2013

Trochę o Wielkiej Nocy, trochę o historii



Wielki Czwartek we wczesnym Kościele

We wczesnym Kościele Wielki Czwartek był dniem pojednania z grzesznikami (pokutnikami). Odprawiano tego dnia trzy Msze Czwartkowe:

dla pojednania grzeszników z Kościołem,
dla poświęcenia olejów,
dla ludu.

Wielki Czwartek w Kościele katolickim

Wielki Czwartek w Kościele katolickim jest obchodzony jako pamiątka ustanowienia przez Chrystusa sakramentów kapłaństwa i Eucharystii podczas Ostatniej Wieczery. W kościołach katedralnych ma wtedy miejsce uroczysta Msza Święta

sprawowana w godzinach porannych przez biskupa diecezjalnego wraz z prezbiterami. Nazywana jest ona Mszą Krzyżma, ponieważ podczas niej poświęcane są nowe oleje przeznaczone do namaszczeń: podczas chrztu, bierzmowania, sakramentu kapłaństwa oraz przynamaszczeniu chorych. W trakcie tej Mszy odbywa się odnowienie przyrzeczeń kapłańskich.

W kościołach parafialnych ma miejsce tylko jedna uroczysta msza sprawowana wieczorem - Msza Wieczery Pańskiej, która rozpoczyna Triduum Paschalne. W jej trakcie podczas śpiewu Chwała na wysokości biją wszystkie dzwony w świątyni. Po zakończeniu śpiewu dzwony i organy milkną. W czasie Przeistoczenia mogą być używane kołatki bez gongu. W niektórych kościołach odbywa się obrzęd obmycia nóg dwunastu

mężczyznom, czyli tzw. "Mandatum". Podczas Mszy Wieczery Pańskiej konsekruje się dostateczną ilość komunikantów tak, by wystarczyły na dzień obecny i następny. Po zakończeniu Wieczery Najświętszy Sakrament przenosi się do kaplicy adoracji, zwanej "Ciemnicą" (na pamiątkę uwięzienia Jezusa po Ostatniej Wieczery), gdzie adoruje się go do późnych godzin nocnych i przez cały Wielki Piątek. Po zakończeniu liturgii z ołtarza zdejmuje się świece, mszał, krzyż, obrusy. Tabernakulum zostaje otwarte i puste, a Wieczna lampka zgaszona.

Niedziela wielkanocna (nazywana też Wielką Niedzielą, Niedzielą Zmartwychwstania Pańskiego) – pierwszy dzień świąt wielkanocnych. Jest to również ostatni dzień Triduum Paschalnego, liczonego według kalendarza żydowskiego od wieczora Wielkiego Czwartku do wieczornych niesporów w Niedzielę.

Wielkanoc zaczyna się już w sobotę po zachodzie słońca. Rozpoczyna ją liturgia światła. Na zewnątrz kościoła kapłan święci ogień, od którego następnie zapala się Paschał - wielką woskową świecę, która symbolizuje zmartwychwstałego Chrystusa.

Polska tradycja

Do XVIII wieku msze rezurekcyjne odprawiane były o północy, potem świętowanie rezurekcję rano (resurrectio łac. oznacza zmartwychwstanie). Do dnia dzisiejszego w wielu parafiach msze rezurekcyjne są odprawiane o poranku. Zapowiada ją uroczyste bicie w dzwony, głoszące, że Chrystus zmartwychwstał. Jednocześnie słychać kanonadę ze strzelb, petard, armatek i moździerzy, a cały ten harmider ma budzić świat do życia. W niektórych parafiach rezurekcja rozpoczyna się po Liturgii Światła w Wigilię Paschalną.

Mszę poprzedza uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem. Rozpoczyna się przy znajdującym się w kościele symbolicznym Grobie Pańskim, przy którym ksiądz śpiewem oznajmia zmartwychwstanie Chrystusa. Następnie, niosąc monstrancję z Hostią kapłan prowadzi procesję dookoła kościoła, przy którym dawniej tradycyjnie usytuowany był cmentarz, aby również zmarłym ogłosić zmartwychwstanie. W procesji niesiona jest również figura Chrystusa Zmartwychwstałego. Na początku mszy wznoszony jest okrzyk radości Alleluja (z hebr. Chwalcie Boga), będący przyspiewem w pieśniach wielkanocnych. Oznaką radości są również używane w okresie wielkanocnym pozdrowienia: Chrystus zmartwychwstał z odpowiedzią: Zmartwychwstał prawdziwie lub Prawdziwie powstał".

W polskim zwyczaju, po porannej rezurekcji rodzina zasiada do uroczystego śniadania wielkanocnego, które rozpoczyna się składaniem życzeń i dzieleniem się święconką z koszyczka. Na stołach znajdują się jajka, wędliny, wielkanocne baby i mazurki. Stoły zdobione są bukietami z bazi i pierwszych wiosennych kwiatów. W niektórych regionach, np. na Śląsku, rodzice chowali w domu, ogrodzie koszyczki ze słodyczami, prezenty od wielkanocnego zajączka, na poszukiwanie których wyruszały dzieci. Zwyczaj ten obecnie rozpowszechnił się w formie obdarowywania się w tym dniu drobnymi upominkami, tzw. zajączkami.



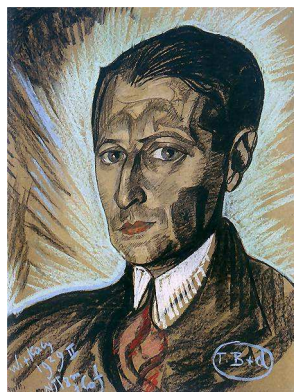
Czterdziestopiąta rocznica

Marzec 1968 (8–23 marca 1968) – kryzys polityczny zapoczątkowany demonstracjami studenckimi, m.in. w Warszawie, Gdańsku, Krakowie i Poznaniu, brutalnie rozbitymi przez oddziały Milicji Obywatelskiej i Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej tzw. aktywu robotniczego.

Wg Wikipedii Władysław Adamiec



Julian Tuwim – poeta, satyryk, autor tekstów kabaretowych, książek dla dzieci.



Senat i Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oznaczył rok bieżący Rokiem Juliana Tuwima.

Twórczość tego wybitnego poety jest bardzo różnorodna. Olbrzymią popularność zyskał przede wszystkim jako autor niezapomnianych do dzisiaj i wciąż znajdujących wierną publiczność tekstów kabaretowych i rewiowych, napisanych pierwotnie dla kabaretów Miraż, Czarny Kot, Argus, Sfinks, Qui Pro Quo, Banda, Cyganeria, Stara Banda i Cyrulik Warszawski. Do dzisiaj panie z rozmarzeniem słuchają znanych starych piosenek: „Miłość Ci wszystko wybaczy”, „Co nam zostało z tych lat?”, „Ja śpiewam piosenki” i wielu, wielu innych.

Na wierszykach Juliana Tuwima wychowały się już trzy pokolenia polskich dzieci. Większość z nas do dzisiaj umie zarecytować „Lokomotywę”, „Bamba”, „Słonia Trąbalskiego” czy też „Zosię Samosię” lub „Ptasie radio”.

Współzałożyciel grupy poetyckiej „Skamander”, współpracownik „Pro arte et studio”, „Pro arte”, „Skamandra”, „Wiadomości Literackich”. Wydał tomy poezji lirycznej, mimo inne: „Czyhanie na Boga”, „Sokrates tańczący”, „Rzecz czarnoleską”, „Słowa we krwi”, „Biblię cygańską”, „Treść gorejącą”. W latach wojennego pobytu na obczyźnie powstaje pełen uczucia poemat romantyczny „Kwiaty Polskie”. Przepiękna „Modlitwa”, będąca jego częścią może być również dzisiaj wezwaniem dla skłóconego społeczeństwa polskiego.

W twórczości Tuwima bogatą część stanowi satyra. Nie jest to twórczość jednorodna – autor zajmuje się zarówno satyrą obyczajową, jak i polityczną. Najwyższym osiągnięciem Tuwima, jako satyryka jest „Bal w Operze”, w którym wprowadza elementy groteski i ekspresjonizmu. Tuwim był

współpracownikiem „Cyrulika Warszawskiego” i „Szpilek”. Przez kilka lat pisał wraz z Janem Lechoniem i Antonim Słonimskim ciesząc się wielkim powodzeniem szopki polityczne. Był też współpracownikiem Polskiego Radia.

Wielką pasją Tuwima, odziedziczoną po ojcu były języki obce. Wiele czasu poświęcał tłumaczeniu dzieł literatury obcej na język polski. Już w bardzo młodym wieku tłumaczył wiersze Leopolda Staffa i „Testament mój” Juliusza Słowackiego na język esperanto. W późniejszych latach tłumaczył na język polski literaturę rosyjską („Jeździec Miedziany” Puszkina, dzieło Włodzimierza Majakowskiego „Obłok w spodniach” i inne). Tłumaczył również Horacego, Walta Whitmana, Henry'ego Longfellowa, Arthura Rimbauda.

Dzieciństwo Juliana Tuwima było związane z Łodzią. Tutaj urodził się 13 września 1894 roku. Pochodził z inteligenckiej rodziny narodowości żydowskiej. Jego ojciec, Izidor, urzędnik Azowsko-Dońskiego Banku Handlowego studiował w Paryżu, znał kilka języków obcych. Zmarł w 1935 roku i został pochowany na cmentarzu żydowskim w Łodzi. Matka, Adela z Krukowskich była córką właściciela drukarni. W 1942 r. podczas likwidacji otwockiego getta została zastrzelona przez Niemców. Młodsza siostra Juliana, Irena (1899 – 1987) była poetką i prozaikiem, tłumaczką literatury dziecięcej i młodzieżowej.

Julian ukończył Męskie Gimnazjum Rządowe w Łodzi – wybitnie uzdolniony do języków obcych, z przedmiotami ścisłymi miał w szkole problemy. Wcześniej zadebiutował przekładem na język esperanto wierszy Leopolda Staffa. Własną twórczość poetycką rozpoczął dokładnie przed 100 laty - w 1913 roku został opublikowany w „Kurierze Warszawskim” jego wiersz „Prośba”.

W 1916 roku Tuwim przeniósł się do Warszawy, gdzie zaczął studiować prawo i filozofię na Uniwersytecie Warszawskim. Już w trakcie studiów (na uczelni zaliczył tylko po jednym semestrze) zaczął współpracować z czasopiśmie Pro Arte et Studio. Wraz z Antonim Słonimskim, Jarosławem Iwaszkiewiczem, Kazimierzem Wierzyńskim i Janem Lechoniem założyli w 1919 roku grupę poetycką Skamander. Główne założenia Skamandra to powiązanie poezji z rzeczywistością, wprowadzenie do poezji, jako bohatera zwyczajnego człowieka i tematyki związanej z jego życiem, używanie pełnego humoru języka potocznego, pochwała życia. Skamandrycy nawiązywali bezpośredni kontakt z ludźmi, spotykali się i recytowali wiersze w miejscach ogólnodostępnych np. w kawiarniach. W otwartej w 1918 roku kawiarni poetów „Pod Picadorem” organizowano odczyty oraz występy kabaretowe.

W 1919 roku poeta żeni się ze Stefanią Marchew (1894 – 1991 r.) – ślub odbył się w Wielkiej Synagodze w Łodzi.

Rok później, podczas wojny polsko-bolszewickiej poeta pracuje w Biurze Prasowym marszałka Józefa Piłsudskiego. Od roku 1919 Julian Tuwim był członkiem Związku Artystów i Kompozytorów Scenicznych (ZAiKS). Poeta był też członkiem Związku Zawodowego Literatów Polskich i PEN Clubu.

W 1939 roku wyjeżdża z Polski do Francji. Po kapitulacji Francji Tuwim udaje się do Brazylii, gdzie osiada wraz z Lechoniem w Rio de Janeiro, gdzie pisze poemat Kwiaty Polskie.

Wędrownik Tuwima po świecie kończy się w Nowym Jorku, gdzie publikuje w „Nowej Polsce” i „Robotniku”. W tym czasie na skutek rozbieżności zapatrywań w stosunku do Związku Radzieckiego, którego Tuwim (w odróżnieniu od innych członków grupy) był sympatykiem nastąpił rozpad grupy „Skamander”.

Tuwim wraca do kraju w 1946 roku. Wkrótce potem Tuwimowie adoptowali córkę Ewę.

Julian Tuwim cieszył się dużym uznaniem władz powojennych – jest honorowany i odznaczany. W 1949 r. otrzymał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego, w 1951 r. Państwową Nagrodę Literacką I stopnia za całokształt twórczości poetyckiej i przekładowej.

W roku 1947 Tuwim otrzymuje stanowisko kierownika artystycznego jednego z warszawskich teatrów, które sprawuje przez trzy lata. W ostatnim okresie życia, Tuwim poświęca się głównie tłumaczeniu poezji z języków obcych. Twórczość z tamtego okresu publikował na łamach miesięcznika „Problemy”.

27 grudnia 1953 r. Julian Tuwim zmarł w Zakopanem na atak serca. Pochowany został na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Ewa Tuwim założyła w roku 2006 „Fundację im. Juliana Tuwima i Ireny Tuwim”. Celem Fundacji jest udzielanie pomocy niepełnosprawnym i nieuleczalnie chorym dzieciom oraz niepełnosprawnej i nieuleczalnie chorej młodzieży, a także sprawowanie opieki nad dorobkiem artystycznym poety oraz jego siostry.

Krystyna Olaszek-Kotyńek (na podstawie www.JulianTuwim.pl, www.culture.pl oraz Wikipedii)

Modlitwa
(Kwiaty Polskie - fragmenty)

Chmury nad nami rozpal w łunę,
Uderz nam w serca złotym dzwonem,
Otwórz nam Polskę, jak piorunem
Otwierasz niebo zachmurzone.
Daj nam uprzątnąć dom ojczysty

Tak z naszych zgliszcz i ruin świętych
Jak z grzechów naszych, win przeklętych.
Niech będzie biedny, ale czysty
Nasz dom z cmentarza podźwignięty.
Ziemi, gdy z martwych się obudzi
I brzask wolności ją ożłoci,
Daj rządy mądrych, dobrych ludzi,
Mocnych w mądrości i dobroci



Pysznych pokora niech uzbroi,
Pokornym gniewnej dumy przydaj,
Poucz nas, że pod słońcem Twoim
„Nie masz Greczyna ani Żyda”.



Piorunem ruń, gdy w imię sławy
Pyszałek chwyci broń do ręki,
Nie dopuść, żeby miecz nieprawdy
Miał za rękojeść krzyż Twej męki.
Niech się wypełni dobra wola
Szlachetnych serc, co w kłesce wzrosły,
Przywróć nam chleb z polskiego pola,
Przywróć nam trumny z polskiej sosny.
Lecz nade wszystko – słowom naszym,
Zmienionym chytrze przez krętaczy,
Jedyną przywróć i prawdziwość:
Niech prawo zawsze prawo znaczy,
A sprawiedliwość – sprawiedliwość.

Cytaty Juliana Tuwima:

- ♦ „Żyj tak, aby twoim znajomym zrobiło się nudno, kiedy umrzesz”.
- ♦ „Mężczyzna pozostaje zazwyczaj bardzo długo pod wrażeniem, jakie zrobił na kobiecie”.
- ♦ „Kiedy przeskoczysz, to i wtedy nie mów hop. Zobacz, najpierw, w co wskoczyłeś”.
- ♦ „Egoista - ten, który więcej dba o siebie niż o mnie”.
- ♦ „Błogosławiony, który nie mając nic do powiedzenia nie obleka tego w słowa”.
- ♦ „Jaka to oszczędność czasu zakochać się od pierwszego wejrzenia”.
- ♦ „Kobieta jest jak róża; na to ma kolce, aby je owijać płatkami”.
- ♦ „Życie - to okres czasu, którego jedną połowę zatruwają nam rodzice, a drugą dzieci”.
- ♦ „Jak mądre byłyby kobiety, gdyby miały te rozumy, które dla nich potracili mężczyźni”.



Już w powietrzu....

Już w powietrzu wiosnę słyszę...
Czy ty też?
Serce patrzy w me zacisze...
Czy ty wiesz?

Świat wiośnieje, w słońcu cały,
W świtach zórz...
Wróble się rozświergotały:
„Cóż, czy już?”

Wiosna... Kwiaty mam i słońce...
Czy ty też?
A w oczach mam łzy gorące...
Czy ty wiesz?

Bambo

Murzynek Bambo w Afryce mieszka ,
czarną ma skórę ten nasz koleżka.

Uczy się pilnie przez całe ranki
Ze swej murzyńskiej pierwszej czytanki.

A gdy do domu ze szkoły wraca ,
Psoci, figluje - to jego praca.

Aż mama krzyczy: "Bambo, łobuzie!"
A Bambo czarną nadyma buzię.

Mama powiada: "Napij się mleka"
A on na drzewo mamie ucieka.

Mama powiada : "Chodź do kąpieli",
A on się boi że się wybieli.

Lecz mama kocha swojego synka.
Bo dobry chłopak z tego murzynka.

Szkoda że Bambo czarny , wesoły
nie chodzi razem z nami do szkoły.

XX Forum Mediów Polonijnych, wrzesień 2012

XX Forum Mediów Polonijnych było jak zawsze świetnie zorganizowane. Pełne nowych wrażeń, ciekawych spotkań, tym razem w Małopolsce, na Podkarpaciu.

Nie potrafiłam pogodzić się ze smutnym faktem, że to już po raz ostatni. Może nie spełniliśmy oczekiwań sponsorów? Inwestorzy i turyści nie garną się do Polski. Sponsorzy już nie są w stanie finansować tak dużej grupy Polaków z całego świata. Szkoda!

Za siebie mogę napisać, że wszystkie fora, w których uczestniczyłam, były bardzo miłe, ciekawe i dały mi obraz Polski inny od tego, który znam. Miasta, miasteczka zmieniły swój wgląd. Domy w nich mają nowe elewacje, a rynki nawierzchnię. Najprzyjemniej mnie zdziwił Rzeszów. W dawnej Polsce B, zaniedbanej, drewnianej, istnieje pełne rozmachu, nowoczesne miasto, czyste, z zabytkowym rynkiem, ratuszem, a wszędzie widać ruch konserwatorski i budowlany. Malownicze jest całe Podkarpacie ze swoimi pałacami, pałacami i dworami. W Zarzeczcu mnie zupełnie zaskoczyła filantropia hrabiowskiej rodziny Dzieduszyckich, którzy swój pałac rodzinny przekazali gminie, pod jedynym warunkiem, że budynek nie zostanie nigdy sprzedany. Będzie wykorzystywany jako muzeum (filia Jarosław) i w celach kulturalno-oświatowych.

Jestem wdzięczna, że mogłam uczestniczyć w kilku ostatnich forach. Dziękuję Pani profesor Alinie Kietrys za wykłady o języku polskim, sposobach pisania etc. Wszystkie warsztaty dziennikarskie były bardzo pouczające. Dziękuję miłym dziennikarkom polonijnym za wspólne rozmowy, informacje o Polakach żyjących bardzo daleko, o prasie polonijnej.

Szczególne podziękowania składam na ręce dyrektora Forum, Stanisława Lisa. Dziękuję również wszystkim pracownikom Biura.

Bibianna Szulc-Ach



Naszym Drogim Jubilatom,

Zosi Faiglovej i Otikowi Skalskiemu,

**najlepsze życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności
i życiowego elanu
składają
Członkowie Klubu Polskiego w Pradze**

marzec 2013 r.



Zofia Faiglová (z domu Jankowiak)



Urodziła się w Pleszewie (obecnie województwo wielkopolskie). W roku 1943 została wywieziona na roboty przymusowe do Niemiec, gdzie w Altenburgu pracowała w fabryce amunicji. Tam zapoznała się ze swoim przyszłym mężem. Ślub odbył się w roku 1946. Zosia osiadła w Pradze i kolejno przywiodła na świat trzech synów. W Czechosłowacji pracowała w gastronomii, w tym 20 lat na kierowniczych stanowiskach. W roku 1974 owdowiała.

Co roku odwiedzała kraj ojczysty, a w nim rodziców i swych dwóch braci, Ludwika, który pracował w kapitanacie portu gdyńskiego oraz Florianiana, magistra farmacji i kierownika apteki w Stroniu Śląskim. Do Polski jeździ stale, choć rodzice i bracia już nie żyją. Ma jedno wielkie życzenie, aby jeszcze długo móc cieszyć się ze swych synów i ich rodzin, a najbardziej ze wszystkiego nie chciałaby stać się dla nikogo ciężarem.

Otakar Skalski



pochodzi z Pragi. Po studiach stał się aktorem i asystentem reżysera E. F. Buriana w teatrze D 47, a potem działał w wielu czeskich teatrach regionalnych. Pewien czas próbował sił w Czechosłowackim Radiu jako reżyser i dramaturg. Pragnął jednak podjąć pracę spełniającą jego ambicje, przechodząc do Filmu Czechosłowackiego, gdzie stał się scenarzystą i reżyserem w Filmie Krótkometrażowym Studia na Barrandovie. W ciągu swej xxx-letniej kariery zrealizował dla Filmu Krótkometrażowego i powstałej później Telewizji Czechosłowackiej ponad 400 filmów, zdobywając wiele nagród, z których najcenniejszą jest Srebrna Tarcza z Festiwalu Filmowego w Wenecji. Obok pracy zawodowej jego hobby była działalność w jednym z największych wówczas czechosłowackich młodzieżowych zespołów artystycznych, z którym zjeździł całą Europę. Jako kierownik grupy tanecznej był jej solistą i choreografem, a jego dokonania były wysoko cenione przez widzów i krytykę artystyczną.



ZAPROSZENIE

18 kwietnia 2013 o godz 17
Dzień Polski w Domu Mniejszości Narodowych
W ramach roku Juliana Tuwima Szkoła Polska w Pradze przygotowała
program „Polscy poeci dzieciom ... - w Brzechwowo - Tuwimowym świecie
fantazji”



Zebranie sprawozdawcze Klubu Polskiego odbędzie się w czwartek,
25 kwietnia 2013 o godzinie 17.00

Miejsce: Dom Mniejszości Narodowych, Vocelova 3, Praga 2



www.klubpolski.cz - www.polonica.cz - www.polskyinstitut.cz - www.prague.polemb.net
www.szkolapolskawpradze.com - www.krecik.euweb.cz - www.pzko.cz -
www.polonusbrno.org www.parafiiawpradze.pl - www.kcmt.cz - www.czapla.cz